B I U L E T Y N

KOŁA MIŁOŚNIKÓW DZIEJÓW GRUDZIĄDZA

KLUB „CENTRUM” SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

R. XI: 2013 Nr 7 (347)

Data odczytu: 20.2.2013 Data wydania: 20.2.2013

==========

907. spotkanie

Wiesław Błachnio

Pierwsza Pomorska Wystawa Rolniczo–Przemysłowa w oczach wybitnych postaci

Przebieg Pierwszej Pomorskiej Wystawy Rolnictwa i Przemysłu w Grudziądzu relacjonowała prasa krajowa i lokalna. Gazeta Grudziądzka, Głos Pomorski, Strażnica Bałtyku opisywały na bieżąco przygotowania i przebieg wystawy. Dostępne są liczne zachowane czasopisma z tego okresu. Encyklopedia internetowa Wikipedia dostarcza dość szczegółową wiedzę na ten temat.

Osobiście natrafiłem na ciekawy artykuł autorstwa Jerzego Kruszewskiego, *Co mówią przedstawiciele sfer gospodarczych o I Pomorskiej Wystawie Rolnictwa i przemysłu: oryginalny zbiorowy wywiad* „Głosu Pomorza” z dnia 27 czerwca 1925 r. wydrukowanego w Drukarni Pomorskiej Towarzystwo Akcyjne w Grudziądzu. Autor przedstawił w nim w całości wypowiedzi na temat wystawy, tak znamienitych osób, jak: – Prezydenta miasta Grudziądza i prezesa Komitetu Wykonawczego I Pomorskiej Wystawy Józefa Włodka, Dyrektora Wystawy Sergiusza Bielskiego, Prezesa Izby Przemysłowo Handlowej Grudziądzko-Starogardzkiej Leona Czarlińskiego, Prezesa Izby Rzemieślniczej na okręg Pomorski, Władysława Grobelnego, Dyrektora Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu Henryka Krupskiego, Dyrektora Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu Tadeusza Rzepeckiego, Naczelnika Wydzia-

łu Rybackiego Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych Józefa Borowika, Prezesa Związku Obrony Kresów Zachodnich dr Kazimierza Maja, twórcy Muzeum Przemysłu Kaszubskiego Izydora Gulgowskiego, Dyrektora Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych profesora Wacława Szczeblewskiego oraz artykuł księdza Władysława Łęgi, krajoznawcy i historyka, na temat Krajoznawstwa na Wystawie.

Pierwsza Pomorska Wystawa w Grudziądzu trwała od 26 czerwca do 27 lipca 1925 r. Pomysł urządzenia wystawy powstał już w 1923 r., a więc 3 lata od odzyskania przez miasto niepodległości. Grudziądz był wiodącym polskim ośrodkiem przemysłowym na Pomorzu. Pawilony wystawowe zbudowano na powierzchni ponad 6 hektarów przy ulicy Hallera. Projektantem architektury wystawowej był inżynier Jerzy Müller, późniejszy główny architekt rozbudowy Gdyni. Na potrzeby wystawy przeznaczono również gmach Państwowej Szkoły Budowy Maszyn oraz sale muzeum. Całość przygotowań koordynował Komitet Wykonawczy z prezydentem Józefem Włodkiem na czele. Prezentowano takie dziedziny gospodarki jak przemysł ciężki, leśnictwo i rolnictwo, przemysł zdobniczy i rzemiosło, krajoznawstwo.

Dla potrzeb zwiedzających przystosowano całe grudziądzkie życie gospodarcze, kulturalne i usługowe. W uroczystościach otwarcia wystawy Grudziądz uczestniczył Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Stanisław Wojciechowski. Wystawę odwiedziło kilkadziesiąt tysięcy zwiedzających z Polski i z zagranicy. Zawarto wiele kontraktów handlowych. Wystawa rozsławiła miasto Grudziądz i polskie Pomorze. Obecnie przedstawię w pewnym skrócie wypowiedzi przedstawionych osobistości.

– Józef Włodek – prezydent Grudziądza. *Projektodawcy wystawy chcieli przez urządzenie takowej wzbudzić zainteresowanie w całej Polsce Pomorzem, tą najważniejszą dzielnicą całej Polski. Chcieliśmy również, aby przez ściągnięcie największej liczby zwiedzających cała Polska poznała Pomorze. Wystawa ta ma być do-*

wodem tężyzny życia gospodarczego naszej dzielnicy i ma wykazać, że Pomorze jest nie tylko dlatego tak ważne dla Polski, iż łączy ją z morzem, ale że jest również pod względem gospodarczym silną dzielnicą. A dla obcych – wystawa ta ma zadać kłam tym twierdzeniom wrogów naszych, którzy ośmielają się zarzucić, że pod rządami polskiemi Pomorze się nie rozwija… Że Grudziądz wziął na się ten ciężar zorganizowania wystawy, to było zupełnie słuszne, bo jeśli miasto nasze pretenduje do miana stolicy życia gospodarczego i organizacyjnego Pomorza, to nie mogła się wystawa odbyć gdzie indziej, jak w Grudziądzu.

– Sergiusz Bielski – prezes Komitetu Wykonawczego. *Wystawa Pomorska jest żywym dowodem, że Pomorze pracować umie i zdobyć się może na wysiłek wielki twórczej energii nawet w najfatalniejszych okolicznościach. Jest to więc wielki triumf pomorskiej pracy, której doniosłych konsekwencji nie wolno pod żadnym pozorem lekkomyślnie zmarnować. Wystawa ta nie tylko jest obliczem dzisiejszego Pomorza, lecz służyć winna drogowskazem jego dalszego rozwoju i wyrazem aspiracji pomorskiego* społeczeństwa.

– Leon Czarliński – prezes Izby Handlowej. *Oczy całej Polski od dawna zwracały się w tym kierunku z wyraźnym zapytaniem, dlaczego Grudziądz ten ośrodek przemysłu nie wykaże wzorem innych swej siły. Wystawa obecna wykazuje, że nasz kraj może wszystko dać jego mieszkańcom i nie jest konieczne zwiedzać obce wystawy, jak np. w Gdańsku, gdzie przeważa przemysł niemiecki, aby zobaczyć nie więcej aniżeli u nas. Mam nadzieję, że Polska pozna swe własne zdolności i odtąd będzie stale dążyć do rozszerzania bogactw własnych. Na wystawie zwraca powszechną uwagę jedna z najsilniejszych gałęzi przemysłu na Pomorzu ja-*

ką jest przemysł metalowy, który zatrudnia około 5000 robotników. Z uznaniem należy podkreślić, że wspomniany pomorskiej wytwórczości oparty jest niemal wyłącznie na surowcach krajowych, wobec czego ten dział produkcji będzie miał w Polsce możliwość stałego rozwoju. Wywóz bowiem gotowych fabrykatów względnie półfabrykatów, między innymi na Wschód, może się walnie przyczynić do poprawienia polskiego bilansu handlowego.

– Władysław Grobelny – prezes Izby Rzemieślniczej, *Wystawa Pomorska ma dla rzemiosła szczególne ważne znaczenie z uwagi na pierwszą próbę wyodrębnienia rzemiosła z ogólnego pojęcia przemysłu. Ten podstawowy moment został przy rozlokowaniu eksponatów zachowany i da możność podkreślenia specjalnego charakteru wyrobów rzemieślniczych: indywidualną twórczość i artyzm. Zdajemy sobie sprawę, że nie będziemy mogli jeszcze reprezentować odrębnej kultury wyrobów rzemieślniczych. Pięcioletni okres przynależności ziemi pomorskiej do macierzy był zbyt krótki, aby takowy stworzyć. Na wystawie rzemiosło specjalny nacisk położyło na eksponaty uczniów rzemieślniczych, jak w ogóle na dział kształcenia zawodowego. Eksponaty wytworów rzemieślniczych, przedstawiają prawie wyłącznie rodzimą wytwórczość.*

– Dr Tadeusz Rzepecki – Dyrektor Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu. Sfery gospodarcze Pomorza z rozmachem, z zacięta energią i niezachwianą wiarą, przełamując piętrzące się trudności przy życzliwej i wydajnej pomocy Rządu, zdołały zgromadzić obfity zastęp wystawców. Przepełnione eksponatami pawilony, świadczą najlepiej jak była potrzebna ta mobilizacja sił gospodarczych Pomorza. Zatarg gospodarczy z Niemcami i konieczność poprawy naszego bilansu handlowego wysuwają ko-

nieczność planowej i systematycznej ofensywy gospodarczej w poszukiwaniu rynków zbytu dla pomorskiego przemysłu i rolnictwa. *Ofenzywa* [pisownia oryginalna] *ta musi wprowadzić wytwory pracy rolnika i przemysłowca nie tylko na rynek wewnętrzny innych dzielnic Rzeczypospolitej, lecz i na szeroki trakt międzynarodowego Handlu.*

– Dr Józef Borowik, naczelnik Wydziału Rybackiego Ministerstwa Rolnictwa i Dóbr Państwowych. *Pomorze, jak każda dzielnica ma podwójne życie gospodarcze – jedno Pomorze dla siebie, jako jednostka nie tylko administracyjna, lecz posiadająca swoiste warunki przyrodniczo – gospodarcze oraz odmienne cechy kulturalne i plemienne; – drugi-Pomorze dla Polski, jako część organizmu państwowego, oddając przysługę innym dzielnicom i pobierając za to korzyści, zapewniając dalszy rozwój własnego życia dzielnicowego. Jeżeli więc pierwsza część życia – Pomorze dla siebie – przed wojną stała na wysokim poziomie rozwoju gospodarczego – to już dobre świadectwo łączności Pomorza z Polską znajdziemy na Wystawie w Grudziądzu, widząc, że ten poziom został utrzymany a nawet należy zanotować dalszy postęp. Jednak niezmiernie większą rolę Wystawa powinna odegrać w dziedzinie Pomorze dla Polski.*

– Prof. Wacław Szczeblewski, Dyrektor Pomorskiej Szkoły Sztuk Pięknych *… w gmachu Muzeum przy ul Lipowej 28 znajduje się wystawa Sztuk Pięknych. Wystawa mieści się w 4-ch salach i to na I piętrze wystawiają zawodowi artyści około 890 okazów, a na II piętrze występuje z eksponatami Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych. Organizatorzy Wystawy nie szczędzili trudu i zabiegów, ażeby widzom przedstawić jak najlepsze prace artystów na Pomorzu, przeprowadzając przez utworzoną jury ścisłą ocenę nadesła-*

nych eksponatów. Nie można mówić o wystawie czasowo pomorskiej, gdyż na pierwszy rzut oka zauważymy najróżniejsze szkoły. Stoimy przed wystawą istotnie wybitną, przewyższające tam wpływy krakowskiej, obok znajdują się wpływy szkoły niemieckiej a nawet rosyjskiej.

– Izydor Gulgowski – twórca Muzeum Przemysłu Kaszubskiego. *Komitet Wystawy zwrócił się do mnie, z propozycją urządzenia oddziału kaszubskiego. Chętnie się na to zgodziłem, ponieważ przemysł ludowy kaszubski, który ma swoją kolebkę we Wdzydzach powstał właśnie z powodów ekonomicznych i kulturalnych. Przemysł kaszubski zaginął w 19. wieku. Zatrzymały się tylko resztki sztuki wiejskiej. W 1900 roku rozpoczęła się moja mozolna i trudna praca ratowania tych resztek sztuki. Po kilkunastu latach powstało Muzeum kaszubskie w Wdzydzach o charakterze chaty kaszubskiej. Owe zbiory zostały podstawą dzisiejszego przemysłu ludowego. Wdzydze i okolice są najuboższą częścią Pomorza. Przemysł ludowy dał ludziom pracę i zarobek dopełniający, który jest koniecznością egzystencji. Początek rozwoju przemysłu ludowego sięga 1907 r. Z biegiem czasu zostało uruchomione tkactwo, hafty, wiązanie sieci, wyroby z korzeni sosnowych, wyroby z drewna. Wystawa kaszubska obejmuje dział muzealny, zbiorów sztuki ludowej i dział nowoczesnych wyrobów ludności wiejskiej.*

– Ks. Władysław Łęga – *Pierwsza Wystawa Pomorska ma zapoznać ogół Polski z kulturą Pomorza, w szczególności z rolnictwem, przemysłem i rzemiosłem. Do działów uzupełniających należy krajoznawstwo i archeologia.*

Dać obraz morza i Pomorza było zadaniem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego, mianowicie oddziału grudziądzkiego.

Oddział przygotował i wystawił tabelarycznie ułożone zdjęcia, przeźrocza, bromadonki i mapy ilustrujące morze i wybrzeże (w pawilonie morskim), dalej okolice Grudziądza, Torunia, Wejherowa, Kartuz, Bory Tucholskie, ruiny zamków krzyżackich, architekturę ludową w Szkole Budowy Maszyn. Złączony z krajoznawstwem jest dział archeologiczny, okazy sprowadzone z muzeów w Grudziądzu i Toruniu.

Są tam, więc okazy i rysunki harpunów, są narzędzia krzemienne i kamienne, są tu typy wskazujące na przemysł miejscowy oraz dowodzące handlu z Wołyniem skąd sprowadzano krzemień pasiasty oraz z krajami północnemi, gdzie kupowano krzemień czarny. Bardzo wysoka była kultura na Pomorzu w epoce bronzowej [pisownia oryginalna] *oraz żelaznej. Wędrówki ludów przerwały stopniowy rozkwit kultury na Pomorzu i dopiero w XI wieku wyłania się nowy rozwój w czasach przechodzących już do historii.*

– Dr Kazimierz Maj, prezes związku obrony Kresów Zachodnich. *Czyn jest wykładnikiem tężyzny zarówno jednostek* jak i Narodu. Patrząc pod tym kątem widzenia na Wystawę, wypada zaznaczyć jej niezwykłą doniosłość moralną zarówno w naszemu życiu, jak i na terenie stosunków europejskich. Społeczeństwo pomorskie, organizując jako pierwsze z Województw Rzeczypospolitej Polskiej, tak na szeroką skalę zakreśloną Wystawę, dało dowód siły żywiołu polskiego w tak zwanym korytarzu zarówno pod względem kulturalnym, jak i gospodarczym, wykazało swoją niezbędność w organizmie gospodarczym ogólnopolskim a wobec Europy zamanifestowało dobitnie i niedwuznacznie bezwzględnie polski charakter Pomorza.

Z powyższych opinii bezspornie widać, że grudziądzka Wystawa to nie tylko ważne wydarzenie gospodarcze i kulturalne Pomorza ale i polityczne międzywojennej Polski.

W nawiązaniu do tego wielkiego wydarzenia, chcę przypomnieć, że w okresie od 22 lipca do 9 sierpnia 1959 r. w Grudziądzu z okazji XV-lecia PRL odbyła się wystawa przemysłowa. Usytuowana była w gmachu obecnego I Liceum Ogólnokształcącego i na przyszkolnym boisku przy ul Sienkiewicza. Prezentowano na niej dorobek grudziądzkich zakładów przemysłowych, spółdzielczych i rzemiosła. Dla zaproszonych gości i mieszkańców Grudziądza i okolic przygotowano szereg atrakcji towarzyszących jak imprezy rozrywkowe, sportowe i zabawy ludowe.

Zapewne wśród obecnych tu, wielu z Państwa osobiście zwiedzało wystawę i uczestniczyło w imprezach towarzyszących. Organizatorzy wydali okazjonalny przewodnik po wystawie, którego egzemplarz znajduje się w posiadaniu prelegenta.

(L.B.S.)

Redakcja: Tadeusz Rauchfleisz, KMDG. Logo KMDG wykonał Grzegorz Rygielski.